

EGZAMIN PISEMNY Z JĘZYKA POLSKIEGO ROZPOCZĄŁ MATURY '99

## Od autocharakterystyki po ocenę XX wieku

REGION (mro, kor) - Nastąpił gorący dzień dla wszystkich uczniów klas maturalnych szkół średnich z polskim językiem nauczania. Jak co roku bowiem nadszedł czas egzaminów dojrzałości.

W Polskim Gimnazjum w Czeskim Cieszynie i jego karwińskiej filii oraz w cieszyńskiej Akademii Handlowej maturaliści egzamin pisemny z języka polskiego odbyli się w ub. wtorek. Wczoraj zaś składali go polscy uczniowie kolejnych placówek karwińskich - Średniej Szkoły Zdrowotnej i Technikum Przemysłowego.

W gimnazjum maturzyści mieli do wyboru cztery tematy. Największym wzięciem cieszyło się wypracowanie napisane słowami Wisławy Szymborskiej „Miał być lepszy od zeszłych wieków...”, mające być podsumowaniem i próbą własnej oceny mijającego stulecia. Temat ten wybrało 61 maturzystów cieszyńskiej placówki i 31 karwińskiej filii. Kolejne dwa tematy - rozprawka - „Wykaz, że istnieje przez Ciebie twórcy A. Mickiewicza i J. Słowackiego są wielką filią patriotyzmu” oraz „Życie każdego człowieka jest ważne uwagi, na swoje tajemnice i dramaty” (czy literatura nie film potwierdza słuszność sądu Krzysztofa Kieślowskiego) cieszyły się jednak zainteresowaniem. Najmniejszą powodzenie miał temat pierwszy. Zjawienie się, zdolna zjadający chleba w smółkach przebranych, będący panem myśli J. Słowackiego zacierpiał i jego testamentu.

Drugą część matury będą egzaminem z literatury - obowiązkowe z polskiego i obcego oraz dowolne z dwóch wybranych przedmiotów.

Także dla 61 uczniów dwóch polskich maturalnych klas cieszyńskiej Akademii Handlowej był wtorek pierwszym dniem na drodze „ku dojrzałości”. 19 maturzystów z klasy 4.P i 32 z 1.P w tym dniu rozpoczęło maturę z języka polskiego.

Tak się złożyło, że polskich maturzystów jest w tym roku więcej niż w latach poprzednich, doszło bowiem do „wzrostu” w „Zbięgu” dwóch odrębnych koncepcji, cztero- i pięciocetnej - powiedziała redakcja zastępczyni dyrektora Akademii, Jolanta Ondrejczak.

Nasłucha Barbara Michejda przegawiała dla swoich podopiecznych jak zwykle 4 tematy: 1. „Dorośliśmy ku roz-  
B POKOJA

CZWARTEK - Zachmurzenie, umiarkowanie do dużego z przelotnymi opadami deszczu, w rejonach górskich śnieg. Temperatura w dzień 9-13 st., nocą -4-2 st. C. Wiatr południowy 4-8 m/s.

PIĄTEK - Pochmurno, możliwe małe śniegi. Temperatura w dzień -1-3 st., nocą -2-1 st. C.

wadze” - głos w dyskusji o problemach twojego pokolenia (artykuł prasowy), 2. „Polak w kofiecie i w tuniku - przy szabli” - czy słowa Juliusza Słowackiego są aktualne również obecnie? (rozprawka o różnych obliczeniach patriotyzmu wczoraj i dziś), 3. „Fin de siècle” (rozważanie pod koniec wieku) oraz 4. „O tempora, o mores!” - o czasy, o obyczaje! (felieton obojętny).

Ciąg dalszy na str. 2

♦ Nad maturą z języka polskiego od godziny 8.30 do 12.30 w wtorek „pociła się” druga grupa z klasy IV A Gimnazjum z polskim językiem nauczania w Czeskim Cieszynie. Na ławkach obok słowników, „strawy dla ciała” przygotowanej indywidualnie również maskotki - „na rzęście”.

Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSUNIK



## PRZEZ BALINY TYLKO AUTOBUSAMI ČSAD Do Trzyńca »naokoło«

CZ. CIESZYŃ/TRYZNIEC (kor) - Ponad pięć tysięcy nie będzie mogło większość zmotoryzowanych korzystać z prowadzącej przez Ropice-Baliny szosy między Cz. Cieszyń a Trzyńcem (przez Kosiak).

Już w najbliższy poniedziałek bowiem, 19 kwietnia - w związku z przebiegającą od grudnia ub. roku budową na Balinach nowego mostu przez Ołę i remontem drogi, podczas którego dojdzie do likwidacji niebezpiecznego podwójnego zakrętu - droga zostanie zamknięta dla ruchu kołowego, a ponownie będzie wtedy można przejechać dopiero po 1 października br.

Jak poinformował nas burmistrz Cz. Cieszyńska Zdeněk Bodínský, zakaz wjazdu będzie obowiązywał kierowców wszystkich samochodów osobowych



CZY ŁÓDŹ POCZEKA NA 17. PARTNERA?

## Mariaż odłożono

OSTRAWA (mro) - „Uważam, że możemy nawiązać obojętnie korzystną współpracę” - powiedział 12 kwietnia br. prezydent Ostawy Erben Tołenovsky, prezydent Ostawy przy inauguracji dwudniowej wizyty przedstawicieli Łodzi w mieście nad Ostawą. „Łódź ma rozwinięty przemysł tekstylny, którego jakby brakowało w tradycyjnie związanej z przemysłem ciężkim Ostawie” - dodał E. Tołenovsky. Podkreślił, iż istnieją możliwości współpracy w dziedzinie kultury, nauki - „Łódź jest znaczącym centrum naukowym z 65 tys. studentów, a więc współpraca między uniwersytetami, a także wymiany handlowej i współpracy gospodarczej”. Podczas spotkania podkreślono, że czynnikami sprzyjającymi współpracy jest brak bariery językowej i podobny poziom umiarkowanie prawny.

Zdaniem prezydenta Łodzi Tadeusza Marusika, oba miasta mają sobie co do zaproponowania. Łódź jest wielkim rynkiem zbytu. W jej centrum mieszka 850 tys. mieszkańców, w jej aglomeracji 1 200 tys., a w województwie więcej niż 2 700 tys. konsumentów. Gdyby podczas wizyty w Ostawie doszło do podpisania umowy o partnerstwie, czego spodziewa się prezydent Łodzi, wówczas Ostawa byłaby 17. miastem, z którym miasto włókiennicze nawiązało kontakty.

Tadeusz Marusik zaznaczył, że drogę największe miasto w Polsce nie współpracuje z żadnym miastem czeskim. O wybraniu Ostawy zdecydował szef bankowców - inwestycji kapitałowej Union Group w Kódzku Banku Przemysłowym. „Wiemy, gdzie znajdziemy pieniądze na współpracę, a to

## Bombą w uchodźców

BELGRAD - 64 osoby zginęły wczoraj w wyniku nalotu NATO na most, na którym znajdował się korwój uchodźców z Kosowa - twierdzą serbskie źródła policyjne. Korwój znajdował się na moście na południowych przedmieściach Dyakowicy w południowym Kosowie. Rzecznik prasowy NATO Jamie Sbera oświadczył po południu, że na razie „nie może powiedzieć tych informacji”.

BONN - Niemcy zaprezentowały wczoraj nowy plan pokojowy, zakładający rozmieszczenie w Kosowie sił z mandatem ONZ. Plan przewiduje wycofanie nalołów na 24 godziny, by dać Belgradowi szansę na przystąpienie do wycofywania swych sił z Kosowa. Zakłada też, że siły międzynarodowe zostałyby rozmieszczone w Kosowie z mandatem ONZ, a nie - jak dotychczas należał Zachód - pod egidą NATO, choć Pakt objąłby nad nim dowództwo.

Bombardowania przetrwały by ostrożnie, gdyby zakończył się wycofanie serbskich oddziałów z Kosowa. Wówczas wkrótceby tam siły międzynarodowe, umożliwiając powrót uchodźcom. Do zawarcia trwałego układu pokojowego Kosowo pozostawałoby pod ONZ-ową administracją.

Ciąg dalszy na str. 2

## ■ Z KRAJU I ZE ŚWIATA

■ Finansowanie pomocy humanitarnej i innych działań związanych z sytuacją w Kosowie rząd czeski zamierza pokryć zwiększając deficyt budżetowy - poinformował w środę premier Miloš Zeman.

■ Skrócenie zasadniczej służby wojskowej z roku do dwunastu miesięcy, a zastępcę z pięciu do trzech miesięcy zapowiedział minister obrony Słowacji Pivrot Kanis.

## OŻYWCZA WIOSNA POBUDZA NIEKTÓRYCH DO CZYNU

## »Plakacik« jak kwiatek...



Na jednym z rogów ulicy Głównej w Cz. Cieszyń, na murach sklepa „Kwiaty” w wtorek w pobliżu obok ogłoszeń o wyprzedziei książek, pracach malarskich i tapisnerskich pojawił się „plakacik” o całkiem innym charakterze. „Stop polskim napiciom” - czarnymi literami na białej kartce białej w oczy przechodniowi. Po godzinie ktoś usiłował zerwać kartkę. Czy jest tam do dziś? - trudno powiedzieć.

Ani Miejska Policja, ani magistrat nie wiedzą o tym „plakaciku”. Jolanta Marusik, kierowniczka wydawnictwa organizacyjnego czesko-cieszyńskiego Urzędu Miejskiego powiedziała naszej redakcji, iż o sprawie poinformuje burmistrz Zdeněk Bodínský, a ten położy odpowiedź kroku. (mro)

Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSUNIK

## PRONO „CZARNYCH” PASAŻERÓW POSZERZA SIĘ O BEZROBOTNYCH

Bez ważnego biletu podróżują głównie osoby biedne, bezdomne, ale też ludzie zamordowani, którzy chcą się przetrzymać przez kontrolera. W czwartek w urzędzie najwięcej mandatów otrzymywali szczerliwie. Uwaga! Jak nie kupić i nie pociągnąć roku szkolnego mają mieć lekko, zatem nie kupili się kupić biletu maturalnego.

Wśród gapowiczów coraz więcej jest osób bezrobotnych. Twierdzą, że w niedzielnym przyjeździe bez biletu dowiedzieli się w urzędach pracy i mogą z niego korzystać, gdy jadą na miejsce do konkretnego pracodawcy. Jak przekonani, że pokazanie dokumentu potwierdzającego, że nie mają

pracy, upoważnia ich do jazdy bez biletu. Tak jednak nie jest. Dla osób bezrobotnych w powiatach karwińskich i frydecko-miasteczki nie ma żadnych ulg” - powiedzieli nam w obu Urzędach Pracy.

ciśmy nieco więcej. W każdym jednak przypadku osobom bez pracy, które przy zakupie biletu okazały się kartą bezrobotnego, wydawał przez UP, przysługując miłka. Zdecydowali o tym ojcowie miast” - powiedzieli nam M. Mar-

Coraz częściej pasażerowie odwołują się do decyzji kontrolera. Niewielu z nich jednak wie, kiedy można to zrobić. Wynika to z niezrozumienia reguł minimalnego ewidencjonującego zarobku obywateli, jak i prawa podróżnych. „Odwołania z reguły rozpatrywane są pozytywnie, jeżeli osoby jadące bez biletów nie figurują w naszej bazie danych jako stałe gapowicze” - twierdzi Jiří Hána, rzecznik prasowy Komunikacji Miejskiej w Ostawie, dodając, iż każdy, kto wiezie do autobusu czy tramwaju, powinien wiedzieć, że bilet kupujemy nie dla kontrolera, ale dlatego, że korzystamy z usługi, która kosztuje. Cywilizowany człowiek bez dyskusji powinien za nią zapłacić. (wak)

## Podróż bez biletu

Żelazki w środkach komunikacji miejskiej mają jednak bezrobotni w Ostawie. I tak np. kupując bilet miesięczny upoważniający nas do jazdy na trasie dwóch stref, płacimy 218 koron, bezrobotny zapłaci 84 korony. „Dotyczy to jednak jazdy na terenie miasta. Jeżeli podróżujemy poza miasto, zapła-

relowa z Komunikacji Miejskiej w Ostawie.

Kontrolerzy w ostawskich środkach masowej komunikacji zatrzymują każdego dnia ponad 120 gapowiczów, których udało się wyegzaminować. Tych, którzy decydują się zapłacić mandat na miejscu, jest ok. 40.

## KOMUNIKAT Z OBRAD RADY PRZEDSTAWICIELI

## Wybory kierownictwa, program działania

Zgodnie ze statutem Kongresu Polaków w RC, miesiąc po VII Zgromadzeniu Ogólnym odbyło się w poniedziałek 12 bm. pierwsze posiedzenie Rady Przedstawicieli. Głównym celem posiedzenia był wybór jej prezesa i wiceprezesa.

Po dyskusji wybrano na prezesa, podobnie jak w ubiegłej kadencji, Remigiusza Gajlora, który z tego tytułu został ponownie również wiceprezesa Rady Polaków; wiceprezesostwo Rady Przedstawicieli przypadło Halinie Rusok (Stowarzyszenie Osób Pracujących i Uczących się za Granicą - przyp. red.). Oprócz tego zaznaczono się z wnioskiem programu działalności Kongresu Polaków do roku 2001, opracowanym na podstawie uchwały ZO KP przez Radę Polaków. W trakcie obrad podjęto decyzję o zaprzestaniu na obrady RPrz w charakterze obserwatorów przedstawicieli ZO PZKO oraz sekcji polskiej Ruchu Politycznego „Wspólna”. Ustalono, że do końca kwietnia członkowie RPrz mogą zgłaszać swoje

wnioski i uwagi do zaproponowanego materiału, po to, by w terminie przewidzianym w uchwale ZO KP (do dwu miesięcy) można było opracować kodową wersję.

Obecni zaakceptowali również przygotowany przez Piotra Lipkę wniosek planu pracy komisji statutowej Kongresu Polaków w RC. Na jej członków wybrano Władysława Adamca, Władysława Bilke, Zygmunta Brannego, Janusza Ciesielskiego, Bronisława Firle, Tadeusza Kędziere, Piotra Lipkę i Władysława Szkapka. Do udziału w pracach komisji zaproszony zostanie także konsul honorowy Rzeczypospolitej Polskiej w Brnie JUDr Petr Mrkvyňka.

Kancelaria Rady Polaków w RC

## WŁOSI W SUSKIM INKUBATORZE

## Liczy się siła przebicia

**HAWIERZÓW (wsk.)** - Gospodarze miasta zaferowali wziętej firmie włoskiej pomieszczenia w Inkubatorze Przedsiębiorców, który od listopada ub. roku mieści się w budynku starej szkoły w Suchej Średniej.

Według informacji Karla Sachmery, wiceprezesa miasta, chodzi o firmę z 35-letnią tradycją w produkcji odzieży z dzianiny. Obecnie ma ona swoją siedzibę w Ostrowie, stamtąd miałaby się w najbliższych dniach przeprowadzić do Hawierzowa. Za pomieszczenia w inkubatorze firma zgodziła się na samym początku zatrudnić dwadzieścia kobiet, a w przyszłości 70 bezrobotnych znajdujących się w rejestrze hawierzowskiego Urzędu Pracy. „To główny powód, dla którego zgodziliśmy się użyć im miejsca w budynku” - mówi K. Sachmery.

Sprzeciwiają się jednak tej ofercie

AMATORZY Z MILIKOWA  
PODBILI KOCOBĘDZKĄ  
WIDOWNIĘLufciorze  
na »dołach«

Wielkim powodzeniem cieszyła się wystawiona ub. niedzieli w Domu Kultury w Kocobędzu sztuka Wilhelma Przeczka „Lufciorze”, wyliczona przez zespół teatralny MK PZKO Milikow-Centrum w reżyserii Haliny Wacławek (na scenie w roli mamy Łupiaśki).

Aktorem bardzo szybko udało się nawiązać kontakt z widownią, wciągając ją w komediową akcję spektaklu. Raz po raz reagowali widzowie w sytuacjach humorystycznych salami śmiechu i gromkimi brawami, okazując swoje zadowolenie.

Zespół zgotował kocobędzkom widom wspaniałe popołudnie, ci ostali zaś po końcowych brawach odśpiewali milikowianom w pełni zaszukane „Sto lat”. Talent milikowianek amatorów potrafił ocenić szczególnie ci z gospodarzy niedzielnego przedstawienia, którzy sami występowali na scenie w latach 1950-1987, kiedy kocobędzkie, względnie ligockie MK PZKO posiadało własny zespół teatralny. Znamia amatorów zespołów teatralnych, Otokar Matuszek z Suchej Górnjej wyraził się po przedstawieniu, iż czasami odnośli wrażenie, że na scenie poruszają się... zawodowi aktorzy.

Na zakończenie pozwól sobie na apel do Kf PZKO, które dysponują niewielką nawet sekcją: Zaprosicie zespół z Milikowa-Centrum do siebie, na pewno nas nie zawiedzie, sprawicie swoim członkom radość. Takich amatorów zespołów teatralnych jest już w PZKO niewiele.

JÓZEF RASZYK, Karwina

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnej ewidencji informacyjnej Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Wystawę prac Józefa Rozbroja w galerii Teatru Cieszyńskiego warto obejrzeć. Dostępna jest dla zwiedzających podczas przedstawień w siedzibie teatru oraz w dni robocze w godz. od 9.00 do 15.00. Trzeba się jednak zgłosić w portierni. Po uzgodnieniu umożliwią nam obejrzenie przekroju twórczości Józefa Rozbroja, nieżyjącego już od prawie trzech lat artysty pochodzącego z Żywocia. Wystawa czynna będzie do końca maja br.

Fot. WIESŁAW PRZECZEK

## Od autocharakterystyki...

Dokończenie ze str. 1

Jak się dowiedzieliśmy, maturzyści nie pominieli żadnego z tematów, najczęściej jednak pisało o problemach młodego pokolenia.

Dzisiaj kandydaci na dojrzałych ekonomów ponownie zasiada z piórami do ław. Maturzyści z „handlowi” będą tym razem zdawać z przedmiotów praktycznych, konkretnie z księgowości i ekonomiki. „W czwartek jednak piśmenna część matur w naszej szkole jeszcze się nie kończy” - dodała J. Ondrejčková. „W przyszłym tygodniu bowiem będą się jeszcze musieli nasi maturzyści wykazać wiadomościami także z techniki obliczeniowej oraz korespondencji handlowej”.

W Średniej Szkole Zdrowotnej do matury piśmiennej stanęło 15 maturzystek pisząc na cztery tematy - „Problem winy i kary w utworach A. Mickiewicza” (rozprawka), „Załość, moja mała Ojczyzna” (przemówienie), „Aby zrozumieć drugiego człowieka, trzeba mieć oczy, które widzą, uszy, które słyszą, serce otwarte na ludzkie cierpienie” - (rozprawka nt. pracy piegielarki) oraz „Tam było najpiękniej, tam chciałbym wrócić...” (opis przyrody). Maturzyści czekali jeszcze egzaminu praktycznego oraz uatne z polskiego, czeskiego, chirurgii i interny.

W Technikum Przemysłowym do

matury stanęło 28 uczniów. Pisali na temat: „Czy technikum dało mi to, czego od niego oczekiwałem”, oceniali „Świat na progu III tysiąclecia”, przedstawiali własną charakterystykę w „Spojrzeniu we własne oczy” oraz oceniali „Kulturę i jej znaczenie w życiu społeczeństwa i jednostki”. Po ustychnię egzaminów z polskiego i czeskiego maturzystów z Technikum czekały egzaminy fachowe z maszynoznawstwa i przedmiotów ekonomicznych (ekonomika przedsiębiorstwa, księgowość, zarządzanie).

KOŚCIÓŁ KATOLICKI WOBEC ROZWIEDZIONYCH  
Bez »taryfy ulgowej«

W czasie Jubileuszu 2000 lat chrześcijaństwa Kościół katolicki nie wprowadzi specjalnych odpustów i „taryfy ulgowej” dla rozwiedzionych, którzy weszli w ponowny związek małżeński. Nie będą oni mogli dostać sakramentu spowiedzi i komunii św.

Takiej odpowiedzi na listy czytelników udzielił w najnowszym numerze włoski tygodnik katolicki „Famiglia Cristiana”, ukazujący się w nakładzie miliona egzemplarzy.

Tygodnik podkreśla, że ta odmowa jest kategoryczna, chociaż Kościół okazuje „uwagę i zrozumienie” wobec potrzeb religijnych osób rozwiedzionych, które ponownie weszły w związek małżeński. Gdyby Kościół zrobił wyjątek -

pisze „Famiglia Cristiana” - „zaprzczyłby własnej wierze”, podważyłby bowiem de facto znaczenie sakramentu poprzedniego małżeństwa.

„Nawet z punktu widzenia stosunków ze wspólnotą kościelną rozwiedzeni - wydajnia tygodnik - którzy weszli w nowy związek dokonali wyboru sprzecznego z nierozwodniczym sakramentu małżeństwa, jakie zawarli po przednio w obliczu Kościoła”.

Kościół - podkreśla największy europejski tygodnik katolicki - „nie jest panem sakramentów” i dlatego także obowiązujący wobec rozwiedzionych, którzy weszli w ponowny związek małżeński, „nie wynika z bezdusznego legalizmu lub, co gorzej, z faryzejskiej pryncypialności”, lecz stąd, że Jubileusz nie może skasać czegoś, m wedlug Boskiego prawa jest grzechem”.

W konkluzji odpowiedzi czytelnikom pismo wydawane przez Ojciec Paulinów podkreśla, że odmowa sakramentów utrzymywania wobec rozwiedzionych nie usprawiedliwia „potępy” sprzyjającej ich szkalowaniu, ponieważ nadal są oni członkami wspólnoty chrześcijańskiej i „są powołani do aktywnego udziału w życiu Kościoła w sposób zgodny z ich obiektywną sytuacją”.

## Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

## Rozśpiewane popołudnie

„Wiosenne spotkanie z piosenką” miało miejsce w ubiegłą sobotę w Domu PZKO im. Pawła Oszełdy w Nieborach. W południe do CHM „Zgoda” Trzciniec przyjechał zaprzyjaźniony Chór Mieszany „Lutnia” z Zabrze-Pawłowa. Chór to liczny wiecioletni wież współpracujący na wiele pieśni i wzajemnej przyjaźni.

Nasi niezawodni sympatycy z Nieborów, Kofskie, Kanady i Trzciniec wypielili się po brzegi. „Zgoda” wraz ze „Zgodzikiem” - w strojach cieszyńskich, przywitała wszystkich gości pieśnią „Witamy Was, na cieszyńskiej przyjaźni”.

Nasi niezawodni sympatycy z Nieborów, Kofskie, Kanady i Trzciniec wypielili się po brzegi. „Zgoda” wraz ze „Zgodzikiem” - w strojach cieszyńskich, przywitała wszystkich gości pieśnią „Witamy Was, na cieszyńskiej przyjaźni”.

Nasi niezawodni sympatycy z Nieborów, Kofskie, Kanady i Trzciniec wypielili się po brzegi. „Zgoda” wraz ze „Zgodzikiem” - w strojach cieszyńskich, przywitała wszystkich gości pieśnią „Witamy Was, na cieszyńskiej przyjaźni”.

Nasi niezawodni sympatycy z Nieborów, Kofskie, Kanady i Trzciniec wypielili się po brzegi. „Zgoda” wraz ze „Zgodzikiem” - w strojach cieszyńskich, przywitała wszystkich gości pieśnią „Witamy Was, na cieszyńskiej przyjaźni”.

Nasi niezawodni sympatycy z Nieborów, Kofskie, Kanady i Trzciniec wypielili się po brzegi. „Zgoda” wraz ze „Zgodzikiem” - w strojach cieszyńskich, przywitała wszystkich gości pieśnią „Witamy Was, na cieszyńskiej przyjaźni”.

Nasi niezawodni sympatycy z Nieborów, Kofskie, Kanady i Trzciniec wypielili się po brzegi. „Zgoda” wraz ze „Zgodzikiem” - w strojach cieszyńskich, przywitała wszystkich gości pieśnią „Witamy Was, na cieszyńskiej przyjaźni”.

Nasi niezawodni sympatycy z Nieborów, Kofskie, Kanady i Trzciniec wypielili się po brzegi. „Zgoda” wraz ze „Zgodzikiem” - w strojach cieszyńskich, przywitała wszystkich gości pieśnią „Witamy Was, na cieszyńskiej przyjaźni”.

Nasi niezawodni sympatycy z Nieborów, Kofskie, Kanady i Trzciniec wypielili się po brzegi. „Zgoda” wraz ze „Zgodzikiem” - w strojach cieszyńskich, przywitała wszystkich gości pieśnią „Witamy Was, na cieszyńskiej przyjaźni”.

Nasi niezawodni sympatycy z Nieborów, Kofskie, Kanady i Trzciniec wypielili się po brzegi. „Zgoda” wraz ze „Zgodzikiem” - w strojach cieszyńskich, przywitała wszystkich gości pieśnią „Witamy Was, na cieszyńskiej przyjaźni”.

Nasi niezawodni sympatycy z Nieborów, Kofskie, Kanady i Trzciniec wypielili się po brzegi. „Zgoda” wraz ze „Zgodzikiem” - w strojach cieszyńskich, przywitała wszystkich gości pieśnią „Witamy Was, na cieszyńskiej przyjaźni”.

Nasi niezawodni sympatycy z Nieborów, Kofskie, Kanady i Trzciniec wypielili się po brzegi. „Zgoda” wraz ze „Zgodzikiem” - w strojach cieszyńskich, przywitała wszystkich gości pieśnią „Witamy Was, na cieszyńskiej przyjaźni”.

Nasi niezawodni sympatycy z Nieborów, Kofskie, Kanady i Trzciniec wypielili się po brzegi. „Zgoda” wraz ze „Zgodzikiem” - w strojach cieszyńskich, przywitała wszystkich gości pieśnią „Witamy Was, na cieszyńskiej przyjaźni”.

Nasi niezawodni sympatycy z Nieborów, Kofskie, Kanady i Trzciniec wypielili się po brzegi. „Zgoda” wraz ze „Zgodzikiem” - w strojach cieszyńskich, przywitała wszystkich gości pieśnią „Witamy Was, na cieszyńskiej przyjaźni”.

naszej ziemi... Hej, ryncy Wórn ścisłom, by Bo Was radzi móm”. Michała Raszka ciekawie zapowiedział występ uczniów PSP Kofskie-Podlesie, którzy zaprezentowali piękną tradycję Piosenek Wielkanocnych, czyli „obchody” z gozikiem.

Następnie koncertowała „Lutnia”, prezentując pełne artystyzmu pieśni, w tym o tematyce patriotycznej i wiosennej.

CHM „Lutnia” zaprosił oficjalnie „Zgodę” na swój Jubileusz 80-lecia oraz wręczył gospodarzom duży, kunsztownie ozdobiony kosz wielkanoc-

ny pełen czekoladowych jaj i kwiatów. Nie sposób nie wspomnieć, że w gronie licznie przybyłej i życzliwej publiczności był obecny prezes Polskiego Związku Chórów i Orkiestr Okręgu Gliwicko-Zabrzeckiego Walter Soryja z małżonką.

W drugiej części spotkania CHM „Zgoda” zaprezentował nowy repertuar regionalny i artystyczny, przepiękny piętym słowem włączym, w którym nie brakowało dawnych trafnych przysłów.

Po programie nastąpiła wspólna biada ze wspaniałą kapelą zespołu „Oliwa”, także zaproszoną przez CHM „Lutnia” z Zabrze na Jubileusz.

IRENA MAŁYSZ

## Wandale kontra prehistoria

Freński skalne sprzed pięciu tysięcy lat, znajdujące się w jaskiniach w gminie L'Albi, w katalońskiej prowincji Lerida, zostały zamalowane sprayem przez nieznaną sprawców. Wandale rozprzeczili pomarańczową farbą na niemal całej powierzchni frezów, które w grudniu 1998 r. zostały przez UNESCO wpisane na listę zabytków dziedzictwa ludzkości.

Ekspert, który przystąpił do usuwania sprayu z prehistorycznych malowideł, twierdzi, że szkody są bardzo poważne i nie wiadomo, czy uda się przywrócić freskom ich wczesniejszy kolor.

W ciągu dziesięciu lat był to już trzeci taki przypadek uszkodzenia przez wandalów frezów skalnych w jaskiniach w rejonie L'Albi. Dozrodo do tego, pomimo że w 1998 r. władze gminne zastrzyły system ochrony tych bezcennych pamiątek kultury pierwotnych mieszkańców Półwyspu Iberyjskiego.

## Z gazą w sercu

Mieszkańka rosyjskiego miasta Kostroma przesyła kilka lat mając w sercu kawałek gazy, postawiony podczas operacji przez lekarzy. Podczas sekcji został zmarły przed kilkoma dniami 51-letniej Rosjanki odkryto, że przyczyną jej nagłej śmierci był właśnie ten kawałek materiału, który po rozłożeniu miał wielkość 10 na 10 cm. Specjaliści prowadzący sekcję nie wierzyli własnym oczom. Nie są oni w stanie wytłumaczyć, w jaki sposób serce przez tak długi czas pracowało z obcym ciałem w środku.

Według współpracowników zmarłej kobiety, po przeprowadzonej na początku lat dziewięćdziesiątych operacji nigdy nie skarżyła się na ból serca.

## Nie tylko dla rockersów

186 płyt singlowych i albumów wpłynęło w poniedziałek do Salonu Sławy (Hall of Fame) amerykańskiej Narodowej Akademii Płytywowej. Akademia, która sponosuje co rok muzyczne Nagrody Grammy, zainicjowała swój Salon Sławy w 1973 r. Dotychczas umieszczono w nim 263 nagrania.

Grono muzykologów i historyków sztuki selekcjonuje do Salonu Sławy nagrania uznawane za najwyższej jakości z punktu widzenia artystycznego lub ze względu na ich historyczne znaczenie. Obowiązuje zasada, że od danego nagrania musi upłynąć co najmniej 25 lat.

W tym roku w płytowym Salonie Sławy znalazły się trzy nagrania Johna Lennona (m.in. „Imagine”) i Vana Morrisona (np. „Astral Weeks”). Na honorową listę wpisano także m.in. „Bitch Brew” M. Davisa, „September of My Years” F. Sinatra, „River Deep, Mountain High” I. T. Turner, „Blonde on Blonde” B. Dylena, „Are You Experienced?” J. Hendrix, „Boogie Chillen’” J. L. Hookera oraz „Innovations” S. Woodera. W kategorii muzyki klasycznej

wpisano np. „Ave Maria” Schuberta w wykonaniu M. Anderson. Obecnie sąsiadującej nagród zaliczonych do Salonu Sławy - po sześć - mają „Duke” Ellington, Frank Sinatra i zespół The Beatles.

## Żywy towar... w walizkach

Tohiohima został aresztowany za przemyt tysiątków kobiet... w walizkach samolotami do Japonii - poinformowali we wtorek policja.

44-letni Oyama stał na czelu 2000-bowego ganku, który w latach 1994-96 przewoził w ten sposób ponad 40 kobiet z Tajlandii do Oaki w zachodniej Japonii. Oyama został zatrzymany przez policję w Tajlandii i przekazany w ręce władzom japońskim. Za przetrwanie do kraju kwintęcej wini kobiety płacił Oyama 3 mln 400 tys. dolarów (28 tys. dolarów). W Japonii zostawały prostytutkami.

Policja poszukiwała Oyamę przez interpol, po tym jak odkrył jedną z kobiet w walizce na lotnisku w Oosce w 1996 r.

Z OLECH  
**Graj, Cyganie...**  
czyli  
**Dziewczyna znad Olzy**

o tym, ile pięciu wędryniań uczestniczyło niedawno w Zgromadzeniu Ogólnym Kongresu Polaków w RC. Reprezentowali oni PZKO, Macierz i "Beskid". Omawiając wazkie Zgromadzenie, ostatnim posiedzeniu zarządu Koła, zslizmy do wniosku, ze sytuacja w naszym polskim społecznstwie na Zgromadzeniu nie jest najlepsza. Ja osobnie uczestniczyłem we wszystkich dotychczasowych Zgromadzeniach, oddając jednak wrazenie, ze stajemy sie coraz bardziej apatyczni, objetni, nie interesujemy sie rzeczywistoscia na otaczajaca. Wszystko wskazuje na to, ze odmienne poglądy na temat zaoliznienia go społecznstwa zamiast nas łącząc, coraz bardziej nas dzieli. Zaapelowa więc należałoby do naszych członków

- Przelić dziecko, wygląda jak anioł - szeptał proboszcz, po-  
jąc się nad dziewczyną. - Widzi pan, panie Tomaszu, utracił pan przy-

ŻYCIE, PRACOWAĆ, WALCZYĆ, ABY NA ŚWIECIE BYŁO LEPIEJ...

# Szczęście ma kolor zielony

Dlaczego dziś, w epoce wspaniale rozwijającej się techniki, wzrostu dobrobytu - choć odnosi się to do stosunkowo niewielu krajów - jesteśmy mniej szczęśliwi niż dawniej?

O to generalne pytanie, na które starały się odpowiedzieć dwie osoby o znacznym doświadczeniu w zakresie nie tylko badań i analiz zachowań ludzkich, ale także działań w obszarze wiedzy i praktyki na rzecz sztuki życia w zdrowiu.

Z prof. Anną Syzdek, długoletnią pracownikiem naukowym PAN, autorką książki pt. „Jak żyć warto”, spotkał się uczestnik imprezy cieszącego Klubu Propozycji w Bibliotece Miejskiej w Cieszynej. Natomiast red. Nina Grella, redaktor naczelny miesięcznika „Szaman” (Katowice) była gościem Domu Narodowego.

Kiedy Władysław Kristen, szef cieszyńskiego Klubu Propozycji, zadał prof. Syzdek sakramentalne pytanie: „Co to jest szczęście?” - okazało się, że nikomu nie udało się dotąd sprecyzować jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Pojawilo się wprawdzie wiele prac naukowych i popularnych druków, poświęconych analizie szczęścia, ale okazuje się, że szczęście jest niepołączalne i nie poddaje się żadnej definicji. Nawet wspaniałe dzieło prof. Władysława Tatarkiewicza „O szczęściu”, nie daje, bo tak nie może, jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Sam przedstawiłemu sporo książek, których autorzy pisali o szczęściu, by utwierdzić się w przekonaniu, że szczęście ma indywidualny wymiar. Moje szczęście najbliższe jest definicji Janusza Korczaka, który teorię spłót z praktyką całego życia, dowodził, że: Największe to szczęście żyć, pracować, walczyć, aby na świecie było lepiej.

Może kiedyś napiszę obszerniej o mojej wizji życia szczęśliwego, obecnie wracam do pierwotnego wątku moich rozważań, opartych na opiniach prof. Syzdek i red. N. Grelli. Wchodzę na jedną ze ścieżek, prowadzącą nas do szczęścia, którego jakość i głębię określa... stan naszego zdrowia. A z nim wiąże się ściśle pytanie: W jakim środowisku żyjemy? I tu dochodzimy do konkluzji, że trudno wyobrazić sobie człowieka szczęśliwego, pozbawionego szcunku do przyrody, której stanowi integralną część. Powiem jaśniej: odcieranie się od natury, jej praw, brak związków emocjonalnych z przyrodą sprawiają, że życie nasze staje się zachwiane w swojej równowadze fizycznej i psychicznej oraz duchowej. Zabraknie w naszym organizmie pierwiastka szczęścia, co tłumaczyć na język praktyki, oznacza niski poziom serotoniny. A przypomnę, że serotonina w mózgu zwierząt i ludzi odzwierciedla to, co się wokół nich dzieje w życiu społecznym

i emocjonalnym. Niestety styl naszego życia skazuje nas na niedobór tego „pierwiastka szczęśliwości”, jaki stanowi serotonina.

Obie panie były pod tym względem jednomyślnie, choć obazar i styl ich rozważań różniły się nieco od siebie. Redaktor Grella, to - w moim odczuciu - najlepszy w Polsce animatora zdrowego (a więc szczęśliwego) stylu życia (warto zaapelować ją na Załozie). Profesor Syzdek, stała mieszkanka Warszawy, sięga do głębi psychiki, widząc, że naszej, ludzkiej egzystencji w „długim urzędowym świecie”. Tutaj jej recepta na dobre (szczęśliwe) życie sprowadza się do zasady, że: „człowiek sam musi sobie radzić ze swoimi problemami życiowymi, jak gdyby sam siebie stwarzał, musi szukać w drugim człowieku pomocnika i przyjaciela, musi wraz z innymi zmagać się ze stałe łączy urzędowym światem, którego, jak dotąd, nie potrafiliśmy naprawić, wyeliminować panującego w nim zła, niesprawiedliwości, przemocy i zbrodni”.

A teraz wchodzę na podwórko własnych doświadczeń (moich i mojej żony). Tęto przed 38 laty (!) zakładając - choć to umowne pojęcie - Klub Propozycji mieliśmy i mamy wciąż na celu „budowanie mostów życzliwości”, stawianych na fundamentach tolerancji, bezinteresowności i szczęścia, choć - jak pisał Hemmingway - „przychodzi pod wieloma postaciami, więc kto je może rozpoznać”.

Ta nowatorska forma działania, pozbawiona biurokratycznych podporów i ceremonialnej retoryki, zdała praktyczny egzamin przydatności.

Pisząc w tytule mojego felietonu, że „szczęście ma kolor zielony”, wskazuję na jedną tylko, ale podstawową - w moim odczuciu - zasadę postępowania „homo faber”, dającą mu poczucie szczęścia. Do jego pełni prowadzi wewnętrzny

dyskurs człowieka z samym sobą, dla osiągnięcia zwycięstwa nad swoim egoistycznym światkiem, dajemy mu często - korzyści materialne, ale niezdajemy z poczuciem moralnej pustki. Tylko zharmonizowanie postaw, wyrażających się w kategoriach „być” i „mieć”, prowadzi do równowagi, dającej poczucie szczęścia. Jeśli ktoś zarzuca mi marzycielstwo, to przecież z marzeń wyrastały czyny ponad miarę przeciętności, sprawiające, że ze zwykłych zjadaczy chleba stajemy się twórcami.

Myśl ta przystaje wernie do rębów synergetycznych i uniwersalistycznych, podnoszących wartość każdego człowieka w utrwalaniu więzi międzyludzkich. Radością napawa fakt, że we współczesnym świecie dokonujemy się - choć sobie tego nie uświadomiamy - przewortowania w sferze świadomości. Wyrastają świeże pędy „nowego stylu myślenia o stosunku cywilizacji do środowiska naturalnego”. Niestety są to tematy mało spopularyzowane przez środki masowej informacji.

A wystarczy sięgnąć choćby do entuzjastycznie przyjętej za ocenami książki Al Gore'a, wiceprezidenta USA, pt. „Ziemia w równowadze: ekologia i duch ludzki”, by roztoczyć przed oczyma wyobraźni obraz przyszłego świata mniej mrocznego i bardziej zielonego niż ten, który zarysowują w naszej wyobraźni ludzie małej wiary. Według jej autora, kluczem (do szczęścia) staje się równowaga - równowaga między kompetencją a działaniem, troską o jednostkę a zobowiązaniem społecznym, pomiędzy fascynacją przyrodą a naszą piękną cywilizacją.

Tak więc kolor zielony niech będzie dla nas wszystkich, szczególnie zaś dla ludzi „myślących globalnie a działających lokalnie”, symbolem nie tylko naszych związków z przyrodą, ale także kolorem nadziei lepszego świata na progu - wciąż tajemniczego - XXI wieku.

WŁADYSŁAW OSZELDA



▲ Kady z nas szuka swojej własnej definicji szczęścia.

## PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA

Wystawa „Józef Rozbroj. 1951-1996. Rysunki - grafiki - akwarele” docierała do nowej galerii Teatru Cieszyńskiego (wernisaż: 26 III br.) z Krakowskiego „Przystawki” (otwarcie: 19 I '98) poprzez galerię „Art-Nova 2” w Katowicach oraz sale wystawowe Opola i Kłuczborka. „Przekroji” (11 I '98) nazwał ją w swej zapowiedzi „Szlakiem Józefa” (Marek Sołtyk), nad jej układem z czuwał prof. Jacek Gaj, wybitny grafik, który uczył Józefa szlachetnego rysunku. Z pracami „wirtualnych technik graficznych” można obcować do końca kwietnia.

Jeśli „szlak Józefa” znacząca jego krakowskie studia w Akademii Sztuk Pięknych i zagarnia Kłuczbork, miejsce założenia rodziny i przedwczesnej śmierci artysty, to cieszyński Józef wernisaz, nabył dość niespodziewanie jednak nie bez swojej symboliki skrojony z Wicemarem Irlandzikiem (przy okazji premiery znaczącego „Prowincjonalnego playboya” w Sienie Polskiej TC), trzeba nazwać powrotem grafika i scenografii rodem z Żywiołu.

Teatr z Cieskiego Cieszynej, pochwalmy go za to, nie zapomina o swoich ludzich. W dół zastaliśmy wyjęte z archiwum fotograficzne świadectwo o Władysławie Niedobie, tutaj podano dowody na głębsze powiązania kulturowe Nadolzia z szeroką okolicą. Tęto Nadolzia ze staropolskim i prowincjonalnym, zdawałoby się, rozróżnieniem

rz-ż lub b-ch (patrz katalog: „Wiem jeszcze mniej o Józefie” tegoż Marka Sołtyka) po graficzne rękopismo przekraczające granice znaczeń. Sporo historia zgrogulowała nam tutaj granic wszelakich, stąd łatwiej zagadnąć nam „obce strony” i ich ostateczne względnie zdecydowane „ustalenia”, niż one nas o „nasze powody”. Niejaane to? Ano, prościutko nas

Czymś nieodgadnionym i do głębi poruszającym pozostają tutaj zwłaszcza kolejne tomy szkiców-kolejniczek.

Władek Cejnar, rozglądając się przed swą emeryturą za godnym następcą, dał na rękę i przekonał Rozbroja do uzupełnienia studiów o scenografię. Skromnie i z dystansu rozglądał się

## Jego kilka dni

tutaj hodowano, jednakże na tyle sposobów, że odłąd nie ufamy nawet najprostszemu. Kto siedzi uważnie przez wystawę Józefa Rozbroja, wzdułż jego „Mapy miłości” i „Erzyki” względnie owych „Siedmiu pierwszych dni” stworzenia, potem zaś stał nad stronicami szkieletów, ten - w sto lat po Janie Kubiszu - znowu dotykał sedna śląskich tłumów biblijnych.

Tak jak w samotności te obrázky powstawały, tak w samotności należy z nimi obcować, i to z pełną świadomością uczestnictwa w autentycznej ofercie. Oferte z tytułu przeznaczenia. Czym innym mielibyśmy powstrzymać nieodwracalne ruchy wahadła? Na okładce katalogu widnieje rozdział karta graficzna, ona też otwiera wystawę. Wszystko to pozostaje do indywidualnego odczytania, do zderzenia miniatury odkrytków, erupcji form kulminacyjnych oraz liściastych światła z własnymi odczuciami przeżyciami.

WŁADYSŁAW SIKORA

## PROGRAM TV POLONIA

### PIĄTEK 16 KWIETNIA

7.00 Program dnia, 7.05 Dziennik krajowy, 7.25 Sport-telegram, 7.30 Ja i moje życie, 7.45 Grajmy w szachy, 8.00 Teleprzegląd, 8.30 „Trzy dni aby wygrać” (s.), 9.00 Wiadomości, 9.10 Zaprozienie, 9.30 „Matki, żony i kochanki” (s.), 10.25 Przez lasy i morza, 10.45 Śpiewające Kaszuby, 11.00 „Złotopolscy” (s.), 12.00 Wiadomości, 12.10 Ludzie listy piza, 12.30 Gołębice, 13.05 Polska piosenka. Ludzie, zjawiska, epizody, 13.25 Madonny polskie: Pani Ziemia Żywiecka, 13.55 Pogaz, 14.20 Frona, 14.50 Danie na weekend, 15.00 Panorama, 15.30 Program dnia, 15.30 Credo (mag. kat.), 16.00 Gołębice, 16.30 Ala i As, 16.50 Koloryte nuki, 17.00 Teleexpress, 17.15 Hity satelity, 17.35 Paler, 18.00 „Fitness Club” (s.), 18.30 Telewizyjne wiadomości literackie, 19.00 Tia, a Marcin wiodący, 19.10 Danie na weekend, 19.20 Dobranoc: „Kasztaniaki”, 19.30 Wiadomości, 20.05 „Matki, żony i kochanki” (s.), 21.05 Alfabet Józefowicza (koncert galowy), 22.00 Przegląd publicystyczny, 22.30 Panorama, 23.05 Ze szlaku na ty, 0.05 Porozumiewajmy, 0.55 „W labiryncie” (s.), 1.20 „Kasztaniaki” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Matki, żony i kochanki” (s.), 2.55 Alfabet Józefowicza (koncert galowy), 3.50 Teledyktki na tydzień, 4.00 Przegląd publicystyczny, 4.30 Panorama, 5.00 „Fitness Club” (s.), 5.30 Telewizyjne wiadomości literackie, 6.00 Danie na weekend, 6.10 „W labiryncie” (s.), 6.40 Hity satelity.

### SOBOTA 17 KWIETNIA

7.00 Program dnia, 7.05 „Klan” (s.), 8.15 Liga przebojów, 9.00 Wiadomości, 9.10 „Zaczarowany okłok” (s. anim.), 9.20 Rudy, 9.30 Ala i As, 9.50 Szafki, 10.20 Zwierzolub, 10.40 Bravo bia, 12.00 Film na tydzień, 13.30 Kronika końca wieku, 14.00 „Molly” (s. 1/13), 14.30 Praci (telenowela), 15.00 Magazyn polonijny, 15.30 Muzyka łagodzi obyczaje, 16.00 Wieści polonijne, 16.15 Mówi się..., 16.35 Ludzie listy piza, 17.00 Teleexpress, 17.15 Sport z satelity, 18.15 „Złotopolscy” (s.), 19.05 Teledyktki na tydzień, 19.15 Dobranoc: „Pampalini, łowca zwierząt”, 19.30 Wiadomości, 20.00 Wielka Gala Polskiego Kabaretu i Estrady, 21.00 „Psy” (film polski), 22.45 Panorama, 23.20 Twoja gwiazda: Anita Lipnicka, 0.20 „Złotopolscy” (s.), 1.10 Teledyktki na tydzień, 1.20 „Pampalini, łowca zwierząt” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Wielka Gala Polskiego Kabaretu i Estrady, 2.55 „Psy” (film polski), 4.40 Panorama, 5.50 Teledyktki na tydzień, 6.00 Sport z satelity.

### NIEDZIELA 18 KWIETNIA

7.00 Program dnia, 7.05 „Notacje: Nasza Polkowa” (rep.), 7.20 Koncert na ligwistki i bazy, 7.35 Słowo na niedzielę, 7.40 „Złotopolscy” (s.), 8.30 Przez lasy i morza, 8.45 Dzień dobry na dzień dobry, 9.50 Gońcie: kulturalny, 10.05 „W labiryncie” (s.), 11.00 Hulaj dusza (mag. folklorystyczny), 11.30 „Mała Księżniczka” (s. anim.), 12.00 Muzyczne koło (telenowela), 12.30 Magazyn polonijny, 13.00 Maza św., 14.05 Bajki polskie, 14.45 Jestem M. Bajor (pr. rozryw.), 15.35 Biografie: prof. J. Zubrzycki, 16.20 Tak jak w kinie, 16.50 Teledyktki na tydzień, 17.00 Teleexpress, 17.15 Hrabia Kaczala” (s. anim.), 17.40 „Mateczka” (kon. polska), 19.15 Dobranoc: „Bajki Bolka i Lolka”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Dyrygent” (film polski), 21.45 Latarnik, 22.15 Takówka Jedynki, 22.30 Panorama, 23.05 Dzieje kultury polskiej: Koniec dynastii, 0.05 Teledyktki na tydzień, 0.20 „Matki, żony i kochanki” (s.), 1.20 „Bajki Bolka i Lolka” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Dyrygent” (film polski), 3.45 Latarnik, 4.15 Takówka Jedynki, 4.30 Panorama, 4.55 „Mateczka” (kon. polska).

### PONIEDZIAŁEK 19 KWIETNIA

7.00 Konserwacja nadajnika do godz. 15.00, 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Anto-Moto-Klub, 15.40 Spożreżenie na Polskę, 16.00 „Klan” (s.), 16.30 Małe musicale (dla dzieci), 17.00 Teleexpress, 17.15 Sportowy tydzień, 17.35 Krzyżówka szczęścia (telenowela), 18.00 „Pogranicze w ogniu” (s.), 19.00 DTW (pr. sat.), 19.10 Goł Jedyński, 19.20 Dobranoc: „Pomyślowy Dobromir”, 19.30 Wiadomości, 20.05 „Zerowate szczęście” (film polski), 21.50 Mała rzecz a cięży (film anim. dla dorosłych), 22.00 „Ję Wysokość Koleja” (film dok.), 22.30 Panorama, 23.05 Telewizyjna Szkoła Teatralna, 23.30 Wili Dni Ignacego Jana Paderewskiego: Wielki reżysier Pierra Amoyala i Pawła Giliłowa, 23.55 Akademia wiersza, 0.05 W centrum uwagi, 0.30 „Klan” (s.), 0.55 Krzyżówka szczęścia, 1.20 „Pomyślowy Dobromir” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Zerowate szczęście” (film polski), 3.45 Mała rzecz a cięży, 4.00 „Ję Wysokość Koleja” (film dok.), 4.30 Panorama, 5.00 „Pogranicze w ogniu”

(s.), 6.00 W centrum uwagi, 6.15 „Klan” (s.), 6.40 Sportowy tydzień.

### WTOREK 20 KWIETNIA

7.00 Program dnia, 7.05 Dziennik krajowy, 7.25 Sport-telegram, 7.30 Wieści krajowe: m. Chelmo, 8.00 Wieści krajowe: Sąd nad Konradem Mazowieckim, 8.30 Koloryte nuki, 8.30 „Mała Księżniczka” (s. anim.), 9.00 Wiadomości, 9.10 Spożreżenie na Polskę, 9.30 „Zerowate szczęście” (film polski), 11.15 Mała rzecz a cięży (film anim. dla dorosłych), 11.25 Gwiazdy tamtych lat: Janusz Gniatkowski, 12.00 Wiadomości, 12.10 Sportowy tydzień, 12.30 „Klan” (s.), 12.55 Anto-Moto-Klub, 13.05 Krzyżówka szczęścia (telenowela), 13.30 Magazyn polonijny z Niemiec, 14.00 „Pogranicze w ogniu” (s.), 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Kowalski i Schmidt, 16.00 „Klan” (s.), 16.30 „Jasny milionów sekund” (s.), 17.00 Teleexpress, 17.15 Zaprozienie, 17.35 Liga przebojów, 18.00 Liga przebojów, 19.00 Wieści polonijne, 19.10 Goł Jedyński, 19.20 Dobranoc: „Reksio”, 19.30 Wiadomości, 20.05 „W naszym pogrzebie” (film polski), 21.00 Pęła czar: Ross - koncert, 22.00 „Ję przelasko” (rep.), 22.30 Panorama, 23.00 II Festival Beethovenowski: III Koncert fortepianowy, 23.40 Ars Organ: Przelasko wami ze Szwecji, 0.05 W centrum uwagi, 0.30 „Klan” (s.), 0.55 Liga przebojów, 1.00 „Reksio” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Ję przelasko” (rep.), 2.30 Pęła czar: Ross - koncert, 2.40 „Ję przelasko” (rep.), 4.30 Panorama, 5.00 Liga przebojów, 6.00 W centrum uwagi, 6.15 „Klan” (s.), 6.40 Zaprozienie.

### ŚRODA 21 KWIETNIA

7.00 Program dnia, 7.05 Dziennik krajowy, 7.25 Sport-telegram, 7.30 Kwadrans na tydzień, 7.45 Poradnik balangierza, 8.00 Koncert Opalek, 8.20 Tężowa bęczęca, 8.30 „Hrabia Kaczala” (s. anim.), 9.00 Wiadomości, 9.10 Aukcja - czyli jak kupić Van Gogha (telenowela), 9.30 „Po wspaniałym pogrzebie” (film polski), 10.55 Wielka Gala Polskiego Kabaretu i Estrady, 12.00 Wiadomości, 12.10 Zaprozienie, 12.30 „Klan” (s.), 12.55 Wieści polonijne, 13.05 Liga przebojów, 13.30 Oto Polska, 14.00 Liga przebojów, 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Dialogi z przeszłością, 16.00 „Klan” (s.), 16.30 Przybycie z Matpiany, 17.00 Teleexpress, 17.15 Przegląd prasy polonijnej, 17.35 Krzyżówka szczęścia (telenowela), 18.00 „Komediantka” (s.), 18.50 Antologia literatury emigracyjnej, 19.10 Goł Jedyński, 19.20 Dobranoc: „Pis, kot i...”, 19.30 Wiadomości, 20.05 „Gorące zwierze” (film niem.), 21.45 Szybie z reżek (pr. rom.), 22.15 Madonny Europy (spotkanie z Grażyną i Januszem Rosiaki), 22.50 Panorama, 23.05 Premierzy, 23.30 Dopłdli twoi ostatni świadek, 0.10 W centrum uwagi, 0.30 „Klan” (s.), 0.55 Krzyżówka szczęścia, 1.20 „Pis, kot i...” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Gorące zwierze” (film niem.), 3.40 Szybie z reżek, 4.10 Madonny Europy, 4.45 Panorama, 5.00 „Komediantka” (s.), 6.05 W centrum uwagi, 6.30 „Klan” (s.), 6.45 Przegląd prasy polonijnej.

### CZWARTEK 22 KWIETNIA

7.00 Program dnia, 7.05 Dziennik krajowy, 7.25 Sport-telegram, 7.30 Historia obyczajowa: Wiozna, 7.50 Wzornie jępnym miastem: Opotór, 8.00 Muzyczne koło (telenowela), 8.30 „Szczęść miżępow szczęść” (s.), 9.00 Wiadomości, 9.15 Przegląd prasy polonijnej, 9.30 „Gorące zwierze” (film niem.), 11.10 Szybie z reżek (pr. rom.), 12.00 Wiadomości, 12.10 Tak jak w kinie, 12.30 „Ję Polacy z Ukrainy” (rep.), 13.00 Teledyktki na tydzień, 13.10 Krzyżówka szczęścia, 13.35 Kronika końca wieku, 14.05 „Komediantka” (s.), 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Polska stała i stadojny koni: Łęck, 16.00 „Ję Polacy z Ukrainy” (rep.), 16.30 „Trzy dni aby wygrać” (s.), 17.00 Teleexpress, 17.15 Polska piosenka. Ludzie, zjawiska, epizody, 17.50 Malownia lala (relacja z koncertu Karla Stanka), 18.05 „Pięć minut przed gwiazdą” (film polski), 19.10 Goł Jedyński, 19.20 Dobranoc: „Mił Uszko” (teatr TV), 19.30 Wiadomości, 20.05 „Wysokość” (teatr TV), 21.05 Klejnoty: Herb Korwin, 21.25 Latarnik, 21.55 MdM (pr. rozryw.), 22.30 Panorama, 23.05 „Dom Sary” (film polski), 0.10 W centrum uwagi, 0.35 „W labiryncie” (s.), 1.00 Polska piosenka. Ludzie, zjawiska, epizody, 1.20 „Mił Uszko” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 1.55 Sport, 2.00 „Wysokość” (teatr TV), 3.00 Klejnoty: Herb Korwin, 3.20 Latarnik, 3.55 MdM (pr. rozryw.), 4.30 Panorama, 5.00 Biografie: prof. J. Zubrzycki, 6.00 W centrum uwagi, 6.15 „W labiryncie” (s.), 6.40 Polska piosenka. Ludzie, zjawiska, epizody.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.



